

Co Europa zawdzięcza kościołowi katolickiemu?

Autor tekstu: **Marek Białko**

Szczęśliwie przebrnęliśmy przez referendum unijne. Choć przed nami jeszcze daleka droga i dużo znaków zapytania, to możemy z ulgą odetchnąć i dać odpocząć emocjom. Ale jak tu biedne emocje mają wypoczywać, skoro pojawiają się zaraz nowe problemy. A to jakiś dziwny statek pływający wokół naszych portów, który okazał się być nie krążownikiem, jak na początku mówiono (Aurora), a holownikiem (holującym za sobą po łądzie kohortę LPR — bojówek). Przykuwa również naszą uwagę, wciąż powracająca kłótnia o dodatek do konstytucji Unii Europejskiej o Bogu, czy o kościele katolickim. Nie wspomnę już o licznych, nowych odcinkach naszej narodowej opery mydlanej pt. „Afery, korupcja, politycy”. Ale kolejne jej odcinki stały się już tak nudne, że nasze emocje nawet głowy nie podniosą przy kolejnej nowej odsłonie. Nawet nowy wątek pedofilski nie robi już żadnego wrażenia. Co tam dyrygent, przecież dawno już przetarli szlaki księża. Wydaje się, że w Polsce już nic nie jest w stanie nas zdziwić. Ale skoro wchodzimy do Europy, to można się rozejrzeć szerzej. I tam w gąszczu wielu wydarzeń dziwnie pobłyskuje co jakiś czas sprawa wspomnianego dodatku na temat kościoła i Boga w konstytucji Unii Europejskiej. Oczywiście najwięcej głosu wydobywa się z ust kościoła katolickiego, który właściwie, nikt nie wie dlaczego, czuje się jakby gospodarzem Europy. Na myśl przychodzi dowcip o odchodach i okręcie. No bo właściwie dlaczego ktoś tam uważa, że Europa, nasza cywilizacja zawdzięcza cokolwiek kościołowi. Przyjęło się tak mówić, szczególnie w Polsce, ale czy ktoś się zastanowił co kościół katolicki zrobił dla europejskiej nauki, kultury, sztuki. Każdy fanatyczny katolik odpowie natychmiast bez zająknięcia, że kościół krzewił naukę, ... Ale równie dobrze można by rzec, iż nie krzewił, a trzebił naukę...

Katolik powie: pierwsze uniwersytety i szkoły były skupione wokół kościoła. A ja mówię: nieprawda — pierwsze uniwersytety we wczesnym średniowieczu czerpały treści z tradycji antycznej, bizantyjskiej i arabskiej. Kościół katolicki to ukrócił i wprowadził swoje nauki „politycznie poprawne”. W celu ogłupienia ludności Europy zakazano czytać świątłej literatury. Nikt tego nie wie ile bezcennych tomów ksiąg spłonęło w ogniu roznieconym przez bezmyślnych głupców — żandarmów Watykanu. A po co to wszystko? Żeby ludzie nie myśleli za dużo, bo wolna myśl jest największym wrogiem szamaństwa pod postacią kościoła katolickiego.

Katolik powie: przecież kościół gromadził wokół siebie kompozytorów, malarzy, rzeźbiarzy. A ja mówię: owszem, ale po to, żeby mieć ich pod kontrolą i aby tworzyli wyłącznie na użytek kościoła. A ile dzieł antycznych zostało zniszczonych dla pozyskania budulca do stawiania pomników bogu (jedynie słusznemu). Tworząc swoją kulturę niszczyli inne kultury niepoprawne ideowo. Nie nazwał bym tego mecenatem sztuki. To raczej wandalizm. To taki sam mecenat jak w epoce stalinizmu władza ludowa wspierała socrealizm.

Katolik powie: to kościół stworzył podwaliny sądownictwa w Europie (naprawdę słyszałem takie głosy z ust zakonnika w debacie telewizyjnej na temat inkwizycji). Ładne mi sądownictwo - sędzia w szpiczastej czapce z otworami na oczy. Tu już nasz katolik lekko przesadził. Tego na pewno nikt nie policzy ile niewinnych ludzi zginęło w potwornych męczarniach z rąk psychopatycznych morderców watykańskich. A ilu mieszkańców Europy straciło życie z powodu nietolerancji religijnej? Tego też nikt dokładnie nie wie. Rzezie albigensów, żydów, protestantów nie znajdują rozumnego wytłumaczenia dla współczesnego Europejczyka.

Tak więc dziwi mnie fakt chęci dołączania do konstytucji Europy wzmianki o wkładzie kościoła katolickiego w dziedzictwie kulturowym naszego kontynentu. Proponowałbym raczej następujące sformułowanie: obecny kształt naszej kultury, nauki, sztuki jest tym wszystkim, co udało się uratować i pielęgnować przez wieki z wartości antyku, czego nie zdołały zniszczyć destrukcyjnie działające mechanizmy kościoła katolickiego, których pośrednim celem było oduczenie ludzi samodzielnego myślenia, a ostatecznym - zatrzymanie dla siebie całkowitej władzy w Europie.

Marek Białko

Lekarz z Gdańska. Ukończył pracę doktorską na stopień doktora nauk medycznych

(Katedra i Klinika Chirurgii Urazowej Akademii Medycznej w Gdańsku). Tytuł pracy:
"Próba wyznaczenia algorytmu diagnostyczno-leczniczego u chorych z obrażeniami jelita
cienkiego

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 04-07-2003 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2531) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2531>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl